

W rocznicę sto dwudziestych pierwszych urodzin Marii Dąbrowskiej nauczyciele i uczniowie III Liceum Ogólnokształcącego przybliżyli postać najśłynniejszej pisarki dwudziestolecia międzywojennego. O jej twórczości, literackim i osobistym przesłaniu oraz codziennym życiu usłyszeć można było podczas wernisażu zatytułowanego „Maria Dąbrowska. Jej noce i dnie...”, otwierającego obchody czterdziestolecia jubileuszu szkoły.

Przypadająca okragła rocznica istnienia szkoły pozwoliła szerzej i od kulis opowiedzieć o Marii Dąbrowskiej - eseistce i pisarce, ale przede wszystkim kobiecie. Jaka była? Odpowiedź przyniosła wystawa zorganizowana wspólnie przez szkołę i Książnicę Płocką. Pomysłodawczyniami były polonistki z III LO, członkinie komitetu organizującego obchody 40-lecia: Katarzyna Kozłowska i Edyta Szpaczko. Wystawę przygotowały Ewa Luma i Ewa Matusiak z Książnicy Płockiej. - *Chcieliśmy pokazać wszystkie aspekty życia i twórczości naszej patronki będące zwiastunem i zapowiedzią nowoczesności, nowego wieku. O tym mówiła Ewa Manowiecka (kierownik Muzeum Marii Dąbrowskiej w Warszawie) w okolicznościowym wykładzie, zaczynając go od słów: „[...] Maria Dąbrowska urodziła się w r. 1889. W tym samym roku w Paryżu stanęła Wieża Eiffla. Te dwa wydarzenia pozornie nie mają ze sobą nic wspólnego. Jednak trzeba pamiętać, że Wieża Eiffla powstała jako symbol nowoczesności, jako zwiastun*

Maria Dąbrowska. Jej noce i dnie



D. Ossowski

nowego wieku, który miał się niebawem rozpocząć. Ludzie urodzeni w okolicach tego roku, pokolenie Dąbrowskiej, byli tymi, którzy ten nowy wiek tworzyli. W Polsce ludzie ci, urodzeni pod zaborami, po 1918 roku budowali niepodległość, tworzyli życie społeczne i kulturalne [...]” - mówi Katarzyna Kozłowska.

W inauguracyjnym wykładzie Ewa Manowiecka wiele uwagi poświęciła także związkowi Dąbrowskiej ze sławnymi ludźmi: Marią Kownacką, Marią Pawlikowską-Jasnorzewską, Anką Kowalską, Antonim Słonimskim czy Władysławem Broniewskim.

Za sprawą Marioli Pryzwan (autorki książki „Wypisałam całą sie-

bie. Maria Dąbrowska we wspomnieniach i listach”) uczestnicy wernisażu poznali wiele ciekawostek z życia pisarki. Mało kto wie, że Maria Dąbrowska: [...] *lubiła prostą kuchnię, najchętniej jadała ziemniaki z koperkiem i zsiadłym mlekiem. Jeżeli herbata, to parzona w czajniczku i tylko w ulubionej filiżance.*

Dąbrowska przestrzegała przez całe Życie, by posiłki odbywały się o tych samych porach: śniadanie o 7, obiad o 11, kolacja o 19. Ganiła gosposię za najdrobniejsze spóźnienie [...] - opowiadała o codziennym życiu pisarki Mariola Pryzwan.

Podczas literackiej wędrowki w czasie dr Justyna Wojciechowska, absolwentka III LO, zastanawiała się, jak dziś, po prawie 100 latach, można odczytywać opowiadania Dąbrowskiej zgromadzone w tomie „Uśmiech dzieciństwa”. W swoim wykładzie pokazała, że wartości, wokół których osnute są opowiadania, powinny być wciąż pielęgnowane, choć świat, w którym żyją współczesne dzieci, bardzo się zmienił.

Słowa Marii Dąbrowskiej i przekazy zawarte w jej utworach były także inspiracją do zorganizowania konkursu literackiego. Katarzyna Kozłowska i Edyta Szpaczko zaprosiły młodzież do tego, by w esejach zmierzyła się ze słowami pisarki: „Marzenia się spełniają, ale nie tak i nie wtedy, kiedy tego pragniemy” oraz „Trzeba ludziom zostawić wolność decyzji, nawet jeśli chcą decyzji szalonych i tragicznych”. Konkurs wygrała Karolina Staško z LO im. Wł. Jagiełły. Sesję uświetnił występ muzyczny Aleksandry Stodulskiej i Macieja Bieńka. Muzycznie o Dąbrowskiej było także podczas jubileuszowego koncertu zatytułowanego „Noce i dnie”, przygotowanego pod kierunkiem absolwenta szkoły Jarosława Waneckiego i zwiędającego trzydniowe obchody 40-lecia istnienia LO im. Marii Dąbrowskiej. **rad**